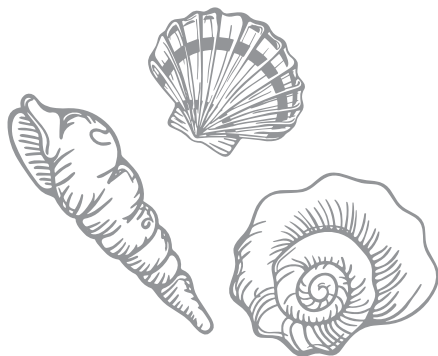


GALERTKOWY MINIOCEAN

Porcja z jednej galaretki wystarcza dla 2-3 osób –
zależnie od apetytu 😊

SKŁADNIKI:

- średniej wielkości (ok 800 ml)
szklana salaterka, by było widać
nasz ocean
- 2 galaretki, np. agrestowa,
imitująca zielony odcień wody,
lub borówkowa/jeżynowa
w niebieskim odcieniu
- jabłko lub ananas
(na dno morskie)
- kilka winogron lub rodzynek
- želki morskie (w kształcie ryb,
muszli, krabów – jeśli chcemy,
by ocean był zamieszkały)
- okrągły biszkopt (na wyspę)
- rurka do napojów, bibuła
lub zielone skrawki z bloku
technicznego (na palmę)



SPOSÓB WYKONANIA:

- Przyrządzamy galaretki wg przepisu na opakowaniu. Można zmniejszyć o 20-30 ml ilość wody, w której je rozpuszczamy, by galaretka szybciej tężeła i była twardsza.
- Kiedy galaretka się schładza, układamy w salaterce dno oceanu imitujące piasek – może nim być cały plaster ananasa, lub pocięte kawałki jabłka, można ułożyć też kilka rodzynek lub winogron udających kamienie i podwodne skały. Tak przygotowane dno zalewamy niewielką ilością jeszcze ciepłej (ale nie gorącej) galaretki. Nie może jej być za dużo, by owoce tworzące dno nie zaczęły się unosić w oceanie 😊.
Ważne, by zastygły na dnie, zanim wlejemy kolejną warstwę z morskimi stworzeniami. W tym celu nasz ocean wsadzamy do lodówki.
- Gdy pozostała część galaretki tężeje wybieramy z opakowania želki, które chcemy, by pływały w naszym oceanie (ryby, muszle, rozwiazdy), oraz przygotowujemy wyspę. W tym celu przecinamy rurkę na pół, z bibuły lub bloku technicznego formujemy/wycinamy liście palmowe i za pomocą plasteliny albo masy mocującej do ścian montujemy liście na rurkach. Tak przygotowane palmy wbijamy do biszkoptowej wyspy.
Kiedy dno morskie stężeje wlewamy kolejną warstwę (czyli około połowy) jeszcze płynnej, ale już gęstniejącej galaretki i umieszczamy w niej morskie zwierzęta. Zależnie od gęstości tej drugiej warstwy mogą się nam one obracać w nie zawsze pożądanym kierunku. Znowu nasz akwen chowamy do lodówki.
Kiedy i ta warstwa stężeje, zalewamy ją resztą galaretki, a gdy ocean będzie już twardy, możemy na środku położyć wyspę z biszkopta.
Gdyby Wasza inwencja podpowiedziała Wam coś jeszcze, np. że warto zrobić tódeczki z cząstek mandarynki czy brzoskwini albo wzbogacić ocean o inne elementy dekoracyjne, to świetnie – puśćcie wodze wyobraźni i działajcie!
- Po zastygnięciu można oprószyć cukrem pudrem.

**POWODZENIA
I SMACZNEGO!**